

Sygn. akt III AUa 803/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy L. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 sierpnia 2015 r. sygn. akt VII U 626/14

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Beata Górska

Sygn. akt III AUa 803/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił L. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, ponieważ orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS został uznany za osobę zdolną do pracy.

W odwołaniu ubezpieczony wniósł o przyznanie prawa do renty. Ubezpieczony podniósł, że przebył operacje kręgosłupa, zawał, leczy się na nadciśnienie, pozostaje pod opieką lekarską oraz, że nie jest zdolny, aby pracować w swoim zawodzie i nikt z jego schorzeniami nie przyjmie go do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz podtrzymał stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 18 sierpnia 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję organu rentowego i przyznał L. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia uprawomocnienia się wyroku, a dodatkowo na okres sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku przyznaje ubezpieczonemu prawo do renty szkoleniowej.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony L. P. urodzony (...) posiada wykształcenie zasadnicze w zawodzie betoniarz-zbrojarz i pracował w zawodzie – 7 lat, jako pracownik fizyczny w młynie – 2 lata i przy załadunku i wyładunku spichrzowym 13 lat. Od 2 marca 2002 r. do 31 grudnia 2013 r. przebywał na rencie z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W dniu 13 listopada 2013 roku ubezpieczony złożył kolejny wniosek o rentę.

U ubezpieczonego istniały podstawy do rozpoznania przebytego zawału mięśnia (...) w 2009 r., nadciśnienia tętniczego, przebytego operacyjne usunięcia dysku (...) w 2004 r. z dobrym efektem klinicznym, zaburzeń nerwicowych z somatyzacją uwarunkowanych sytuacyjnie. Sąd I instancji stwierdził, że L. P. jest niezdolny do pracy na stanowisku zbrojarz-betoniarz i spichrzowy, gdyż jest to ciężka praca fizyczna. Innej pracy w ramach swoich kwalifikacji zawodowych wykonywać również nie może. Do wykonywania pracy lekkiej musiałby się przekwalifikować z uwagi na młody wiek. Zdaniem Sądu Okręgowego, młody wiek i poprawa stanu zdrowia ubezpieczonego uzasadniają celowość przekwalifikowania zawodowego lub uzupełnienie kwalifikacji zawodowych, co umożliwi mu wykonywanie lekkiej pracy fizycznej.

W oparciu o art. 57 i 58 oraz art. 12 i 13, a także art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej: ustawa rentowa) Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za uzasadnione. Podkreślił jednocześnie, że w niniejszej sprawie należało ustalić, czy po dniu 31 grudnia 201 r. L. P. jest osobą w dalszym ciągu niezdolną do pracy. Bezsprzecznie pozostawało, że spełnia on pozostałe warunki formalne konieczne do przyznania wnioskowanego świadczenia. Sąd Okręgowy dopuścił zatem dowód z opinii biegłych sądowych specjalistów z zakresu ortopedii, neurologii, psychiatrii, kardiologii oraz medycyny pracy. Biegli uzali, że ubezpieczony jest zdolny do pracy po 31 grudnia 2013 r. Biegła z zakresu kardiologii wskazała, że istniejące u badanego schorzenia i ich zaawansowanie z zakresu chorób układu krążenia nie powodują niezdolności do pracy. Biegli z zakresu neurologii i ortopedii wskazali, iż przebyta operacja kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego w 2004 roku i późniejsza rehabilitacja doprowadziły do ustąpienia zespołu bólowo-korzeniowego kręgosłupa. Aktualnie w badaniu klinicznym brak jest cech podrażnienia obwodowego i centralnego układu nerwowego, jak i upośledzenia narządu ruchu, stąd ubezpieczony jest zdolny do pracy. W ocenie biegłej psychiatrii wnioskodawca ma naruszoną sprawność zdrowia psychicznego z powodu zaburzeń emocjonalnych, jednakże nie stanowią one podstawy do uznania ubezpieczonego za niezdolnego do pracy. Biegła w zakresie medycyny pracy podniosła, że badany jest zdolny do lekkiej pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy jako konserwator, woźny, portier, parkingowy. Zdaniem biegłej z zakresu medycyny pracy biegli już w 2012 roku w sprawie VII U 2160/11 ( k.111 dokumentacji medycznej, tom I ) stwierdzili niezdolność ubezpieczonego do ciężkiej pracy fizycznej tj. do pracy zbrojarz-betoniarz, spichrzowego. Już wtedy biegli wskazali, że skoro ubezpieczony jest niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi wyżej wymienionymi kwalifikacjami zawodowymi to konieczne jest jego przekwalifikowanie zawodowe np. na stanowisko kierowcy wózka widłowego, pracownika ochrony. Zdaniem biegłej z zakresu medycyny to w gestii ubezpieczonego leży przekwalifikowanie zawodowe, a skoro ubezpieczony się nie przekwalifikował to uniemożliwia to jemu przyznanie prawa do renty na dalszy okres. W opinii uzupełniającej biegła z zakresu medycyny pracy potwierdziła, że ubezpieczony nie jest zdolny do pracy na stanowisku zbrojarza-betoniarza i spichrzowego, gdyż jest to ciężka praca fizyczna, a innej pracy w ramach swoich kwalifikacji zawodowych wykonywać również nie może. Natomiast do wykonywania lekkiej pracy fizycznej musiałby się przekwalifikować, co z uwagi na młody wiek ubezpieczonego jest nadal celowe. W sprawie VII U 2160/11 biegli wskazali na celowość przekwalifikowania ubezpieczonego z uwagi na wyżej wymienione okoliczności, jednakże w przypadku ubezpieczonego nie doszło do przekwalifikowania zawodowego, albowiem wyrok w sprawie VIIU 2160/11, w którym zmieniono ubezpieczonemu decyzję organu rentowego z dnia 7 października 2011 roku i przyznano prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lipca 2011 roku do 30 czerwca 2012 roku zapadł dopiero w dniu 16 października 2012 roku, a organ rentowy decyzją z dnia 14 stycznia 2013 roku przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej

niezdolności do pracy na kolejny okres po 30 czerwca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku. Sąd I instancji podkreślił, że ubezpieczony nie miał możliwości rzeczywistego przekwalifikowania zawodowego, albowiem nieprzerwanie aż 31 grudnia 2013 roku przebywał na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Nie zgodził się jednocześnie ze stanowiskiem biegłej z zakresu medycyny pracy, że skoro ubezpieczony nie przekwalifikował się po 30 czerwca 2012 r. to już mu się renta z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że kluczowa dla niniejszego rozstrzygnięcia była opinia biegłej z zakresu medycyny pracy, która potwierdziła, że L. P. nie jest zdolny do pracy na stanowisku zbrojarza-betoniarza i spichrzowego, gdyż jest to ciężka praca fizyczna, a innej pracy w ramach swoich kwalifikacji zawodowych wykonywać również nie może. Natomiast do wykonywania lekkiej pracy fizycznej musiałby się przekwalifikować, co z uwagi na młody wiek ubezpieczonego jest nadal celowe. Sąd Okręgowy uznał, zatem że skoro ubezpieczony jest niezdolny do pracy jako zbrojarz-betoniarz, spichrzowy, a zarazem istnieje wobec niego celowość przekwalifikowania zawodowego, należy przyjąć częściową niezdolność do pracy od 1 stycznia 2014 r. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania sądowego, a po tym czasie umożliwić przekwalifikowanie zawodowe orzekając na okres sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku – rentę szkoleniową.

Sąd Okręgowy orzekając w sprawie podzielił w całej rozciągłości opinię biegłych z zakresu ortopedii, neurologii, kardiologii, oraz psychiatrii co do rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń. Nie podzielił jednocześnie wniosków końcowych biegłych, którzy stwierdzili, że ubezpieczony jest osobą zdolną do pracy. Przy ustalaniu wpływu schorzeń ubezpieczonego na zdolność wykonywania przez niego dotychczasowej pracy zawodowej Sąd I instancji oparł się w zasadniczym zakresie na opinii biegłej z zakresu medycyny pracy, która podkreśliła, że ubezpieczony nie jest zdolny do pracy na stanowisku zbrojarza-betoniarza i spichrzowego. W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie zachował zatem nawet nieznacznej zdolności do wykonywania pracy zgodnej ze zdobytymi kwalifikacjami. W tej sytuacji koniecznym było przyjęcie, iż po dniu 31 grudnia 2013 roku był on nadal osobą częściowo niezdolną do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Ograniczenie zdolności jednakże lub też całkowita niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej nie są wystarczające do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okaże się, że wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, iż mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. W zgodzie z powyższym, Sąd Okręgowy rozważył, że możliwe, a nawet celowe jest przekwalifikowanie zawodowe w celu nabycia kwalifikacji do lżejszych prac fizycznych. Sąd I instancji zaznaczył, że celowość przekwalifikowania zawodowego została ustalona dopiero w trakcie postępowania sądowego toczącego się z odwołania ubezpieczonego od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Z ustaleń stanu faktycznego wynika zaś, iż częściowa niezdolność ubezpieczonego do pracy w związku z chorobami układu ruchu istniała nadal po dniu 31 grudnia 2013 roku. Równocześnie, biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej, którego społecznym przeznaczeniem jest umożliwienie w przyszłości osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie nowych kwalifikacji, oraz fakt, iż do tej pory ubezpieczony przebywał na rencie z tytułu częściowej niezdolności do pracy i z tego powodu nie przekwalifikował się, sąd uznał, że w takiej sytuacji jedynym rozwiązaniem było przyznanie prawa do renty szkoleniowej począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku w tym postępowaniu.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się organ rentowy. Wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 57 w związku z art. 12, 13 ustawy rentowej przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy, co warunkowało przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 stycznia 2014 r. do uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku, podczas gdy nie był on niezdolny do pracy;

- art. 60 ustawy rentowej przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca spełnia kryteria wymagane przepisami prawa by móc zostać uznanym za niezdolnego do pracy, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, co warunkowało przyznanie prawa do renty szkoleniowej na okres 6 m-cy od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku, podczas

gdy wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w zawodzie betoniarza-zbrojarza oraz pojęcie przekwalifikowanie się nie obejmuje prac lekkich fizycznie, które mogą być wykonywane bez jakiegokolwiek przyuczenia;

Apelujący zarzucił także obrazę przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy tj. art. 233 § 1 w związku z art. 278 oraz z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z jego treścią, wyciągnięcie wadliwych i nielogicznych wniosków dotyczących niezdolności do pracy wnioskodawcy z wewnątrz sprzecznej opinii biegłej sądowej specjalistki z zakresu medycyny pracy, przy całkowitym pominięciu opinii pozostałych biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii, kardiologii oraz psychiatrii, którzy wprost stwierdzili, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniósł ponadto o zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie, w całości aprobując rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.***

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe i nie doszło do naruszenia przepisów zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Sąd Odwoławczy w całości podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ponownego ich szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Okręgowy zastosował również właściwie przepisy prawa i dokonał ich prawidłowej subsumpcji.

Analiza zarzutów apelacji oraz dotychczasowego postępowania doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, w szczególności nie doszło do naruszenia zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Zaznaczenia wymaga, że ustalenie spornych okoliczności, a więc istnienia lub nieistnienia niezdolności do pracy oraz jej stopnia po upływie okresu, na który przyznano rentę ubezpieczonemu, wymagało specjalnych wiadomości medycznych, którymi sąd nie dysponował. Słusznie więc Sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych, lekarzy specjalistów o specjalnościach właściwych do schorzeń ujawnionych u L. P., tj. kardiologa, ortopedy, neurologa, psychiatry oraz specjalisty medycyny pracy ortopedy. Jednocześnie trafnie Sąd Okręgowy podkreślił, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego dowodu stanowią również: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen. Biegli sporządzili w sprawie łącznie pięć opinii, z których Sąd Okręgowy wywiódł trafny wniosek, że ubezpieczony po upływie okresu, na który przyznano mu rentę, wciąż pozostawał osobą częściowo niezdolną do pracy. Równocześnie, skoro uznano, że z uwagi na wiek oraz stan kliniczny schorzeń celowym jest przekwalifikowanie ubezpieczonego, zgodnie z art. 60 ustawy emerytalnej Sąd I instancji prawidłowo zastosował wobec niego instytucję renty szkoleniowej.

Należy przytoczyć za Sądem I instancji, że częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Przy czym zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, o niezdolności nie przesądza wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka, ale decydujące znaczenie ma ocena prawna dokonana w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę

rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (por. wyrok SN z 9 czerwca 2016 r. III UK 149/15, LEX nr 2057632). W zgodzie z powyższym, prócz stanu zdrowia ubezpieczonego należało ocenić także jego kompetencje zawodowe, w tym zarówno wykształcenie, jak i dotychczas wykonywaną pracę. Ubezpieczony zdecydowaną większość swojej pracy zawodowej pracował jako zbrojarz-betoniarz, spichrzowy. Świadczył więc ciężką pracę fizyczną i do wykonywania lekkiej pracy fizycznej musiałby się przekwalifikować. Trafnie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że w zakresie możliwości dalszego świadczenia pracy przez L. P., jego stan zdrowia należało oceniać przez pryzmat ciężkiej pracy fizycznej, którą ubezpieczony wykonywał przez praktycznie cały okres aktywności zawodowej. Jednocześnie należy zauważyć, że młody wiek oraz poprawa stanu zdrowia, która nastąpiła od momentu zabiegu kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego w 2004 roku i późniejsza rehabilitacja, która dała spodziewane efekty, wskazywały wyraźnie na potencjalną możliwość przywrócenia sprawności organizmu w stopniu pozwalającym na pracę, jednakże z wykluczeniem pracy ciężkiej. Przy tym należy podkreślić, że konkluzja taka płynie z wszystkich wydanych w sprawie opinii biegłych sądowych. Słusznie Sąd Okręgowy podstawą rozstrzygnięcia uczynił opinię biegłej medycyny pracy z 24 lipca 2015 r., gdyż najpełniej odnosiła się ona do stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście kwalifikacji i rokowań na przyszłość. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska apelującego, jakoby intencją biegłej R. D. było wskazanie, iż co do zasady ubezpieczony może wykonywać prace zbrojarza-betoniarza, aczkolwiek ze względów profilaktycznych nie powinien on już ich wykonywać, bowiem, są ciężkimi pracami fizycznymi. W ocenie Sądu Odwoławczego oceny przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych należy dokonywać w całościowym pryzmacie, a nie jak czyni to organ rentowy poprzez wyrwanie poszczególnych wyrazów z kontekstu opinii. Istotne jest także rola jaką w sprawach o rentę pełni opinia specjalisty medycyny pracy, a mianowicie doszczegóławianie opinii specjalistów z poszczególnych dziedzin. Medyk pracy bowiem najlepiej zna specyfikę i warunki pracy na poszczególnych stanowiskach, a więc siłą rzeczy opinia taka ma walor dowodu. Nie można zatem zarzucić, że Sąd I instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, gdyż opinia ta musiała być przesądzająca, jako że odnosiła się ściśle do możliwości świadczenia pracy w kontekście stwierdzonych dolegliwości. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wyraźnie podkreśla, że podważona przez organ rentowy opinia nie była w istocie sprzeczna i, jak już zaznaczono wyżej, stanowiła ich konsekwentne i logiczne doszczegółowienie. Biegli specjaliści bowiem oceniali stan zdrowia ubezpieczonego wyłącznie w zakresie swych specjalizacji, zaś dopiero biegłą R. D. podsumowując rozpoznane schorzenia odniosła je do specyfiki zajmowanych w toku aktywności zawodowej stanowisk. Nie można zatem także uznać, że opinia ta była sprzeczna z pozostałymi opiniami, a także wcześniejszą opinią biegłej medycyny pracy. Już bowiem w opinii z 27 kwietnia 2015 r. biegła stwierdziła, że ubezpieczony „nie powinien wykonywać ciężkiej pracy fizycznej, co nie oznacza dalszej długotrwałej niezdolności do pracy”. Powyższe stwierdzenie wyraźnie wskazuje na brak niezdolności do pracy wyłącznie w zakresie pracy lekkiej, do której ubezpieczony jednak na dzień obecny nie posiada kwalifikacji. Na marginesie Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że już w 2012 roku w sprawie VII U 2160/11 biegli stwierdzili niezdolność ubezpieczonego do ciężkiej pracy fizycznej tj. do pracy zbrojarz-betoniarz, spichrzowego, a także wskazali, że skoro ubezpieczony jest niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi wyżej wymienionymi kwalifikacjami zawodowymi to konieczne jest jego przekwalifikowanie zawodowe. Nie nastąpiło ono jednak, gdyż ubezpieczony, przytoczonym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego otrzymał prawo do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, a później także wciąż pobierał rentę przyznaną kolejną decyzją organu rentowego. W ocenie więc Sądu I instancji, którą to Sąd Apelacyjny podziela, ubezpieczony nie miał rzeczywistej możliwości przekwalifikowania zawodowego. Taka możliwość, pojawia się teraz i za trafne należy uznać również przyznanie ubezpieczonemu renty szkoleniowej przez Sąd Okręgowy. Umożliwi to bowiem ubezpieczonemu powrót na rynek pracy i dalsze zatrudnienie.

Skoro zatem wszystkie sporne okoliczności w sprawie zostały ustalone, nie zachodziła potrzeba dalszego uzupełniania postępowania dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony materiał dowodowy prowadził do konkluzji, że ubezpieczony nadal po 31 grudnia 2013 r. był osobą częściowo niezdolną do pracy. Jednocześnie dostrzegając młody wiek oraz poprawę stanu klinicznego, należało przyznać ubezpieczonemu rentę szkoleniową celem przekwalifikowania i w efekcie powrotu na ogólny rynek pracy.

Mając na uwadze powyższą ocenę prawną, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Beata Górska